

Kemmit

GAZETKA SZKOLNA

Nr 72
czerwiec 2018

Gazetka uczniów Gimnazjum nr 68
im. Adama Tytusa Działyńskiego w Poznaniu



Drodzy Czytelnicy!

Wakacje tuż, tuż, a walka o jak najlepsze oceny trwa. By na chwilę oderwać się od nauki i zrelaksować się, mamy dla was nowy numer „Kermity”. W tym wydaniu, możecie znaleźć wywiad z Panem Łukaszem Maciejewskim i dowiedzieć się co robili goście z Danii w naszym gimnazjum. Jest to ostatni numer w tym roku szkolnym, co oznacza, że nowy numer, ukaże się dopiero po wakacjach. Daje nam to czas, na zebranie nowych inspiracji i świeżych pomysłów na artykuły dla Was. A może ktoś z Was chciałby do nas dołączyć lub udzielić nam wywiadu? Nasze drzwi są otwarte, wystarczy zapal do pracy i trochę kreatywności; ale na razie, życzymy Wam cudownych wakacji!

*Redaktor naczelna,
Natalia Jankowska*

Nasza Redakcja

Basia Nadolna, Natalia Jankowska, Kinga Dubaj,
Paulina Gawłowska-Wiszniewska, Laura Babat,
Marianna Nowak, Aleksandra Organiściak, Oliwia Engel,
Michalina Łyskanowska, Martyna Staszek, Ania Zalesińska,
Marcel Bogacki, Aleksander Czaronek

oraz opiekun – Elżbieta Kaźmierska.

Dziękujemy pani Katarzynie Stolarek,
która dba o poprawność ortograficzną i interpunkcyjną w „Kermicie”.

Archiwalne numery „Kermity” można przeczytać na

www.atohistoria.pl

W tym numerze:

- **KioSiR** str. 3
- **Wywiad z panem Maciejewskim** str. 4
- **Nauczyciel w szkolnej ławie** str. 5
- **Festyn** str. 5
- **Goście z Danii** str. 6

KioSziR

29.04.2018r.

Apel z okazji Uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Tego dnia w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uczniowie gimnazjum przygotowali apel.

04.05. – 08.05.2018r.

Tydzień europejski

W tym tygodniu do naszej szkoły na wymianę przyjechali uczniowie z Kopenhagi, którzy chcieli zobaczyć Poznań. W czasie pobytu duńscy goście mieli okazję zwiedzić Poznań, pójść do Muzeum Rogala Marcińskiego, uczestniczyć w lekcji historii – wycieczce do Fortu VII, brać udział w rozgrywkach sportowych i pieszym rajdzie wokół Rusalki.

26.05.2018r.

Festyn szkolny

W sobotę odbył się festyn szkolny, na którym zorganizowano rozgrywki sportowe oraz wiele innych atrakcji.

Basia

Wywiad z panem Łukaszem Maciejewskim

Kermit: Od ilu lat uczy Pan muzyki?

Pan Łukasz Maciejewski: Od 10 lat.

Kermit: Czym jest dla Pana muzyka?

ŁM: Muzyka to nie tylko praca, ale też pasja.

K: Czy uważa Pan, że nasza szkoła jest otwarta na muzykę?

ŁM: Tak, ponieważ uczniowie słuchają różnych gatunków muzyki i ma mają dla siebie tolerancję.

K: Jakiej muzyki Pan słucha?

ŁM: Bardzo lubię Jazz, Rock i muzykę klasyczną.

K: Kto jest Pana ulubionym muzykiem?

ŁM: Jest ich wielu: Genesis, Eminem, Boney M, Eric Clapton, Rafał Blechacz.

K: Czy uważa Pan, że w naszej szkole są utalentowane muzycznie osoby?

ŁM: Tak, wystarczy zobaczyć ilu uczniów występuje na szkolnych uroczystościach.

K: Kim byłby Pan gdyby nie został nauczycielem?

ŁM: Uwielbiam podróżować, więc zostałbym podróżnikiem.

K: Uczy Pan w naszej szkole i w Krzesinach. Myślę, że wielu Czytelników ciekawi, gdzie się Panu lepiej pracuje?

ŁM: Obie szkoły są bardzo przyjazne i w obu miło jest uczyć muzyki. Chociaż dostrzega się pewne różnice, to jednak są to różnice w szkolnych obyczajach, czy organizowanych uroczystościach, a nie różnice w poziomie.

K: Dziękuję za rozmowę.

Bartek

Nauczyciel w szkolnej ławie

Nasza redakcja poprosiła nauczycieli, aby cofnęli się w czasie i przypomnieli sobie lata, gdy sami siedzieli w szkolnej ławce. Jakie przedmioty lubili, a z jakimi mieli problemy?

Pani M. Pytel: Najbardziej lubiłam matematykę i WF, a najmniej historię.

Pan R. Sajkiewicz: Najlepszy byłem z biologii, historii, języków i polskiego, a najgorszy z matematyki.

Pani dyrektor K. Wierzińska: Najbardziej lubiłam język angielski, a najgorsza byłam z fizyki.

Pani D. Pieniecka: Moim ulubionym przedmiotem był oczywiście język polski, a najmniej lubiłam chemię.

Pan Ł. Maciejewski: Lubilem wszystkie przedmioty, choć nie z wszystkich byłem dobry. Moimi ulubionymi przedmiotami były fizyka, astronomia i matematyka.

Pani E. Witkowska: Najmniej lubiłam matematykę i inne ściśle przedmioty, a najbardziej historię, polski i angielski.

Pani G. Cegielska: Moim ulubionym przedmiotem była chemia, ale za to nie przepadałam za biologią.

Pani E. Kaźmierska: Najbardziej lubiłam polski i oczywiście historię, a najmniej fizykę.

Ola i Marianna

Festyn

Dnia 26 maja 2018 roku miał miejsce Festyn Rodzinny zorganizowany przez naszą szkołę oraz Parafię p.w. Św. Cyryla i Metodego. Wydarzenie to rozpoczęły turnieje sportowe. W siatkówkę wygrały dziewczyny z klasy IIa i IIb, a rozgrywkę w piłce nożnej chłopcy z klasy II c. Na uczestników festynu czekało wiele atrakcji: można było kupić losy na loterię, obejrzeć muzyczne występy uczniów, harcerzy czy popisy małych mistrzów taekwondo. Chętni mogli zjeść kielbasę, bigos lub grochówkę lub poskakać na trampolinie czy pojeździć na dmuchanej zjeżdźalni. Jedną z atrakcji była także przejażdżka dwupiętrowym angielskim autobusem. Festyn zakończył się około godziny 16:00.

Olek

Goście z Danii

W poniedziałek, 4 czerwca, do naszej szkoły przylecieli wyjątkowi goście - w ramach wymiany międzynarodowej gościliśmy grupę nastolatków z Danii. We wtorek odbyła się uroczystość powitalna, na której mogliśmy oglądać występy i prezentacje, przygotowane przez uczniów naszej szkoły. Były to prezentacje zarówno o krajach Europy jak i o Polsce i jej tradycjach, piosenki po niemiecku, hiszpańsku, włosku, francusku i angielsku oraz prezentacja polskiej muzyki klasycznej, czyli kompozycja Fryderyka Chopina w wykonaniu Marysi Pilarskiej. Następnie w bibliotece odbyła się konferencja, na której nasi uczniowie pokazali prezentacje o naszej szkole oraz o systemie szkolnictwa w Polsce. Po krótkiej przerwie, spotkaliśmy się z członkami Szkolnego Koła Caritas i rozmawialiśmy o akcjach, sukcesach i planach stowarzyszenia. Uczniowie z duńskiej szkoły, byli pod wrażeniem wszystkich osiągnięć SKC, a paru z nich stwierdziło, że sami chcieliby należeć do takiej organizacji.

Popołudniu goście i towarzyszący im polscy uczniowie udali się na zwiedzanie Starego Miasta, po którym oprowadziła nas pani Elżbieta Kaźmierska. Później nauczyliśmy się piec rogalie świętomarcińskie w Rogalowym Muzeum Poznania, w którym Duńczycy - poza tworzeniem rogali - mogli nauczyć się też trochę poznańskiej gwary. Na koniec zawitaliśmy do Starego Browaru i tu każdy gospodarz zabrał swojego gościa na dalsze zwiedzanie lub do domu.

Następny dzień, zaczął się od pokazu przygotowanego przez koło chemiczne. Mogliśmy podziwiać wiele różnych doświadczeń, a później uczniowie z Danii, mogli sami spróbować je odtworzyć. Jako, że nasi goście nie wszyscy pochodzili z Danii, to przygotowali prezentacje o kraju swojego pochodzenia, którą mieli okazję zaprezentować polskim uczniom w klasach. Po chwili przerwy wszyscy udaliśmy się do Fortu VII, gdzie nasi goście mogli dowiedzieć się wiele o II Wojnie Światowej w Polsce i obozach koncentracyjnych. Byli poruszeni opowieściami pani Elżbiety Kaźmierskiej, która ponownie pełniła rolę naszego przewodnika. Po powrocie do szkoły, wszyscy uczestnicy wymiany wzięli udział w zajęciach sportowych.

W czwartek nad Rusałką odbył się Rajd Tytusa, podczas którego wspólnie rozwiązywaliśmy krzyżówki, zadania, a nawet ułożyliśmy kształt liścia z własnych ciał ☺. Po rajdzie, udaliśmy się na ognisko pożegnalne. Był to czas na podsumowanie wymiany. Przy kielbaskach i cięście, wszyscy nawiązali jeszcze lepszy kontakt.

W piątek, nasi Duńscy goście wrócili do domu. Ta wymiana z pewnością dała bardzo wiele zarówno Polakom, jak i Duńczykom. Mogliśmy poćwiczyć język angielski, nawiązaliśmy nowe znajomości, poznaliśmy kulturę Danii, a nasi goście – Polski. Dowiedzieliśmy się w czym jesteśmy podobni, a także co nas różni. Podczas gdy Polacy nie mieli trudności z pokonywaniem sporych dystansów pieszo, Duńczycy czuli zmęczenie już po przejściu niecałych 2 km.

Uważam, że wymiana zakończyła się ogromnym sukcesem, a każdy z uczestników, już teraz czeka na kolejną. ☺

Natalia Jankowska